



Frasowe
Wydawnictwo
Dokumentacyjne
RSW „P-K-R”

Warszawa
Pl. Starynkiewicza 7
Tel. 28-59-59

KULISY

02-017 Warszawa
Al. Jerozolimskie 125/127

wydanie

4 2

15-10-78

Nr

z dn.

665

TEATR Wojciech Natanson

Teatr Polski wystawił sztukę Apolla Korzeniowskiego (ojca Conrada-Korzeniowskiego) pt. „Dla miłego grosza”. Dramat powstał w 1859 r. Inscenizatorowi Tadeuszowi Mincowi chodziło o wyjaśnienie i podkreślenie klęski, jakiej doznaje całe niemal środowisko. A nawet — cała epoka, całe późnoromantyczne pokolenie.

Zasadniczym akcentem spektaklu, wydaje się, jest przegrana Józefa. Pod koniec wyraża się to sceną, w której były konspirator, zdradzony przez swe środowisko (za które walczył), idzie w daleką drogę, na tle padającego śniegu. Ale niezbyt to zgodne z postacią nakreśloną przez Wojciecha Alaborskiego. Daje on sylwetę człowieka słabego, zdruzgotanego, śmiesznego. Nie jest więc partnerem owego wielkiego sporu o wierność samemu sobie, który wypełnia utwór. Stanowi to rezultat generalnej koncepcji reżyserskiej. Dążność do osiągnięcia maksymalnego efektu wyraża się przy innych jeszcze okazjach. Niekiedy szczęśliwych, jak pomysł scenografa Adama Kiliana, by miejsce akcji uprzytomnić kompozycjami rozwijanymi na tylnym planie.

Grają Krystyna Królowna (rola Anny to popis jej warsztatu, umiejętności mówienia wiersza, swobody), Józef Nalberczak, Janusz Zakrzeński, Kazimierz Meres.